

KYRJEK LVBELSKI

PISMO CODZIENNE.

Przywódcy lappowców Wallenius i Kossola aresztowani

Powstanie lappowców załamało się wczoraj, ostatecznie i zupełnie. Cenzura listów, telegramów i telefonicznych rozmów zostanie zniesiona. Sześciu przywódców rewolty, a wśród nich były szef sztabu gen. Wallenius oraz przywódca lappowców Kossola zostali aresztowani i odstawieni do więzienia w Helsingforsie.

W całym kraju panuje spokój z wyjątkiem jednej wioski w pobliżu Helsingforsu, która dotychczas nie podporządkowała się rozkazom rządu, ale jest zupełnie izolowana.

O przyznanie nagrody Nobla Uptonowi Sinclairowi

OSŁO, (Pat.) Ze Sztokholmu donoszą, że do Akademii Szwedzkiej wpłynęła petycja, podpisana przez 770 wybitnych osobistości, reprezentujących 55 narodów o udzielenie nagrody Nobla Uptonowi Sinclairowi.

Dwaj muzułmanie zawiśli na stryczku

KALKUTA, 10.3. (Pat.) Wczoraj odbyła się egzekucja 2 młodych muzułmanów, skazanych na śmierć za zamordowanie 3 księgarzy hinduskich w roku ubiegłym. Skazanci zostali powieszani. Przebieg egzekucji był spokojny, mimo, iż oczekiwano rozruchów i, że ulice zapelnione były tłumami protestującymi przeciw wyrokowi, gdyż mordercy uważani byli za męczenników, niesłusznie skazanych.

Nowa pożyczka wewnętrzna Szwecji

LONDYN, 10.3. (Pat.) Rząd szwedzki wypuszcza jutro pożyczkę wewnętrzną w wysokości 50 milj. koron szwedzkich. Pożyczka ta oprocentowana będzie w wysokości 4 1/2 proc. przy kursie nabytym 97.

Trzęsienie ziemi koło Kielc

KIELCE, 8.3. (Pat.) Przed kilkoma tygodniami na terenie pow. Jędrzejowskiego i miejscowości Ludwików dały się słyszeć silne detonacje oraz zauważono pęknięcia skorupy ziemskiej. Obecnie to zjawisko powtórzyło się po raz drugi w ostatnich dniach lutego, poczem po silnej detonacji podziemnej stwierdzono pęknięcie ziemi na przestrzeni 1 km. kw.

Wzrost bezrobocia

Według danych Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy, liczba bezrobotnych na dzień 5 marca w całym kraju wynosiła 349.271 osób, co stanowi wzrost liczby bezrobotnych w stosunku do poprzedniego okresu sprawozdawczego 2545 osób.

Groźny pożar na Dziesiątej

Wczoraj o godz. 8-ej wieczorem, miejska straż ogniowa zaalarmowana została o groźnym pożarze we wsi Dziesiąta k/Lublina.

Straż ogniowa w pełnym komplecie wyruszyła natychmiast na miejsce pożaru. Płonie 5 zagrod gospodarskich. W chwili oddania numeru na maszynie godz. 20 — pożar jeszcze trwa.

TELEGRAMY Przed pogrzebem Brianda

PARYŻ, 10.3. Nad otwartym grobem Brianda życie polityczne jakby uległo zawieszaniu.

Zwolnione tempo obrad genewskich wskazuje, że Liga Narodów boleśnie odczuwa śmierć Brianda.

Delegacje ze wszystkich zakątków Francji, prawie ze wszystkich stolic Europy, jak również Genewy i niezliczonych stowarzyszeń pokojowych wybierają się do Paryża na pogrzeb.

Narazie prasa kreśli w dalszym ciągu portret moralny i polityczny zgasłego męża stanu i stwierdzić należy z całą obiektywnością, że każdy nowy szczegół obrazu wzmacnia tylko zalety charakteru Brianda i olbrzymie wa-

lory jego wrodzonej inteligencji.

Liczni autorzy przeprowadzają paralele między Briandem a Clemenceau w duchu uwypuklenia kontrastów. Inni w celu znalezienia syntezy łączącej obu tych genjuszów rasy francuskiej.

Nie ulega kwestji, że obydwaj wykazali jednakową energję; pierwszy w walce o prawo i poskromienie barbarzyństwa, drugi zaś w wysiłku o przebaczenie i pogodzenie.

Briand niewątpliwie spocznie w Pantheonie obok tylu niezrównanych wodzów narodu.

W dniu pogrzebu na znak żałoby parlament będzie nieczynny.

Czang-Kai-Szek naczelnym wodzem armji chińskiej

SZANGHAJ, 10.3. Rząd narodowy mianował marszałka Czang-Kai-Szeka naczelnym wodzem armji chińskiej. Ma to niebywale doniosłe znaczenie, gdyż kładzie kres dotychczasowemu rozbięciu dowództwa pomiędzy kilku konkurującymi ze sobą generałami. Równocześnie rząd narodowy oświadczył, że przedstawiciel Chin nie weźmie udziału w żadnej konferencji okrągłego stołu dopóki Japończycy nie opuszczą Szanghaju. Armje japońska i chińska stoją tedy naprzeciw siebie. Obie strony starają się zwalić ze siebie winę za rozpoczęcie nowych walk. Japończycy twierdzą, iż Chińczycy cofnęli się nie dość daleko, a ponadto prowokują walki z japońskimi patrolami.

SZANGHAJ, 10.3. Szanghaj został

całkowicie odcięty od reszty świata. Wojska japońskie zostały rozlokowane w całym mieście, nie wyłączając nawet koncesyj międzynarodowych.

Jak donoszą z Waszyngtonu, fakt ten wywołał tam wielkie oburzenie i bardzo możliwa jest nowa interwencja wszystkich mocarstw, zainteresowanych w Szanghaju, przy bardzo silnym poparciu Stanów Zjednoczonych. Rzecz oczywista, iż utrudni to niezwykle międzynarodową pozycję Japonji.

Z drugiej strony uchodzi za pewnik, iż Chiny nie przyjmą nowego ultimatum, wobec czego dojdzie do nowej ofensywy japońskiej, którą dowództwo wojsk japońskich zagroziło w razie odrzucenia przez Chiny nowych warunków rozejmu.

Jałowa dyskusja i przewlekane obrady konferencji rozbrojeniowej

GENEWA, 10 marca. Poranne posiedzenie komisji generalnej konferencji rozbrojeniowej nie pchnęło prac ani o krok naprzód. Posiedzenie poświęcone było w dalszym ciągu rozpatrywaniu porządku i metody prac. We wstępie przewodniczący Henderson uczcił w kilku słowach pamięć s. p. Arystydesa Brianda, poczem posiedzenie przerwano na kwadrans. Po wznowieniu obrad referent generalny dr. Benesz przedstawił swój referat na temat podziału prac pomiędzy komisje techniczne, podkreślając rozbieżność najróżnorodniejszych propozycji, przedłożonych konferencji rozbrojeniowej, co sprawia, że rozpatrzenie ich stanowi materję nader delikatną.

Dr. Benesz nie pomylił się w swej opinii, czego dowiodł już od chwili ambasador Nadolny, powróciwszy wczoraj z Berwina, z nowymi instrukcjami i w natchnieniu wyraźnie przedwyborczym, który zastrzegł z miejsca, że komisja lotnicza musi przedewszystkiem rozpocząć prace od mówienia niemieckiego projektu całkowitego zniesienia lotnictwa wojkowego.

Przeciągająca się dyskusja na temat metody prac zniecierpliwiała delegata Francji, p. Paul Boncoura, który zwrócił się do komisji generalnej konferencji rozbrojeniowej z gorącym ape-

lem o zaprzestanie wreszcie jałowych dyskusji na temat metod pracy i o przystąpienie do rozpatrzenia samych zagadnień merytorycznych.

Apel p. Paul Boncoura zawiśł jednak w powietrzu, gdyż konferencja rozbrojeniowa nie zdradza zamiaru rozpatrzenia jakichkolwiek spraw zasadniczych przed wyjaśnieniem się sytuacji politycznej w Niemczech, t.j. przed niedzielnymi wyborami prezydenta Rzeszy Niemieckiej. Przewodniczący Zgromadzenia Ligi Narodów, minister Hyman zaproponował, ażeby komisja generalna konferencji rozbrojeniowej zabrała dla dyskusji merytorycznej dopiero po zakończeniu prac Zgromadzenia Ligi Narodów. W praktyce oznacza to, że komisja generalna nie zbierze się już prawdopodobnie w bieżącym tygodniu lecz dopiero w przyszłym — kiedy sytuacja będzie mniej więcej wyjaśniona.

Bezrobocie w Jugosławiji

Według urzędowych danych, liczba bezrobotnych w Jugosławiji, zarejestrowanych na giełdach pracy, wynosiła w końcu stycznia r. b. 19.665 osób, podczas gdy w grudniu 1931 r. — 14.602 osób. W ciągu miesiąca ilość bezrobotnych zwiększyła się więc o 35 procent.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

— Kolo ziemianek powiatu morskiego wysłało do Blosburga w Ameryce skrzynię z ziemią z pod Wejherowa i Gdyni na kopiec ku czci Woodrowa Wilsona.

— Z Paryża piszą nam, że mieszana rządowa komisja górnicza postanowiła obniżyć zarobki w górnictwie o 5 proc. począwszy od dnia 20 b. m.

— Obecny zapas złota Banku Belgijskiego wynosi 12.608.097.621,69 fr. Pokrycie obiegu banknotów złotem wynosi 64,36 proc.

— Z Buenos Aires odpłynął do Szanghaju okręt angielski „King William” z ładunkiem zboża w ilości 6.000 ton, przeznaczonego dla wojsk japońskich w Szanghaju.

— Na lotnisku w Le Bourget wylądowały dwa samoloty, przywoząc z Amsterdamu 3.547 kg. złota w sztabach i monetach, wartości 60 milionów franków.

— W szkołach bukareszteńskich panuje silna epidemia grypy, obejmująca 40 proc. uczniów. Ministerstwo Oświaty zamierza przerwać na czas pewien naukę we wszystkich szkołach w celu zastosowania środków zapobiegawczych przeciwko epidemji.

— Do godz. 17.30 przed trumną Brianda przedelowało przeszło 20.000 osób.

— Do Izby deputowanych wpłynął wniosek domagający się przeniesienia do Panteonu zwłok Arystydesa Brianda.

— Komisja finansowa Izby przyjęła jednomyślnie wniosek przyznający kredyt w wysokości 300 tys. franków na koszty utuczystego pogrzebu Arystydesa Brianda.

— 7 procentowa Polska Pożyczka Stabilizacyjna doznaje stałej zwyżki na giełdzie londyńskiej i w dniu dzisiejszym podniosła się o dalsze ćwierć punkta, dochodząc do wysokości 77.

Okolo zatargu niemiecko-litewskiego

BERLIN, 10.3. (Pat.) Z widocznuem zdenerwowaniem prasa niemiecka omawia wersję z Genewy o możliwości przekazania do rozstrzygnięcia konfliktu kłajpedzkiego nie Międzynarodowemu Trybunałowi w Hadze, lecz neutralnemu rozjemcy. Dzienniki wymieniają nawet ewentualnych mediatorów w osobie króla szwedzkiego Gustawa, królowej holenderskiej względnie prezydenta Finlandji. Organy nacjonalistyczne przypisują winę takiego obrotu sprawy dotychczasowej „bezczyńności” rządu Rzeszy.

Rozwiązanie takie — podkreśla „Boersen Zeitung” — będzie dla Niemiec niemożliwe do przyjęcia. „Deutsche Tageszeitung” przeciwstawia zabiegom niemieckim ostatni protest delegacji litewskiej, nazywając go „bezczylnym kontratakiem litewskim”.

Hugenbergowski „Tag” wzywa rząd Rzeszy, ażeby w odpowiedzi na „zawód”, jakiego Niemcy doznały ze strony sygnatarjuszy wystąpił z zapowiedziami przez kanclerza Brüninga represjami przeciwko Litwie.

Wszecchniemiecka „Deutsche Zeitung” określa sytuację w sprawie Kłajpedy, jako beznadziejną, przypisując główną winę rządowi Rzeszy.

Dżuma w Angoli

W portugalskiej kolonji Angoli wybuchła dżuma. Władze portugalskie zamknęły w myśl międzynarodowych konwencyj granice dla wszelkiego ruchu pasażerskiego.

Sprawa „popówek” czeka rozwiązania

Osadnicy żądają szybkiej likwidacji

W niedzielę obradował w Lublinie Zjazd delegatów Związku Osadników. Obradom przysłuchiwali się przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. Obrady obfitowały w momenty bardzo gorące. W przemówieniach delegatów przebiegała nuta żalu i rozgoryczenia z powodu nieregulowania dotychczas tytułu własności dla blisko trzech tysięcy osad i nie możliwości, wskutek tego, poprowadzenia należytej i racjonalnej gospodarki. Osadnicy do dziś nie wiedzą co się z nimi stanie. Nie wiedzą czy pracują dla siebie i na własnej zagrodzie, czy też są niepotrzebnymi przybłędami, których lada dzień można wypędzić i pozbawić środków do życia. To też dziś nadszedł najwyższy czas, ażeby sprawę nabycia tytułu własności załatwić, w przeciwnym razie rozgoryczenie, jakie już teraz nurtuje wśród osadników, zwiększy się, a to nie leży ani w interesie państwa, ani w interesie Episkopatu katolickiego.

W uchwałach, jakie zapadły i zostały jednomyślnie przyjęte przez zgromadzonych, uwypuklają się jasno momenty, domagające się ostatecznego zlikwidowania tej naprawdę piekającej sprawy. Zwłaszcza pierwsza rezolucja apeluje do Episkopatu katolickiego, ażeby nie utrudniał porozumienia z Rządem, przeciwnie przez przychylnie odniesienie się do tej sprawy ułatwił temu ostatniemu nadanie tytułu własności osadnikom. Treść rezolucji brzmi:

„Zważywszy, że nierozstrzygnięty od lat 12-tu stan prawny blisko 2700 rodzin osadników wojskowych na tak zw. „popówkach” w powiatach nadbużańskich woj. Lubelskiego, przyczynia się w kapitalny sposób do ułatwienia propagandy wrogiej Państwu — Walny Zjazd Delegatów Zw. Osadników woj. Lubelskiego zgromadzonych w dniu 6 marca 1932 r. w Lublinie zwraca się z apelem do Episkopatu katolickiego, by sprawę popówek wyeliminował z ogólnych zagadnień konkordatu i ułatwił tem Rządowi jej pozytywne rozstrzygnięcie.

Zjazd podkreśla, że niestabilny los blisko trzech tysięcy katolickich rodzin na nadbużu nie powinien być obojętny dla decydujących czynników kościoła Rzym.-Katolickiego, albowiem dotychczasowy stan niepewności tych osadników powoduje wśród nich rozgoryczenie i stać się może podatnym elementem dla propagandy sekciarskiej.

Wobec oświadczenia w roku 1930 delegatom osadników przez przedstawiciela Kurji Biskupiej w Warszawie, że Episkopat uważa sprawę popówek jako atut do wygrywania w stosunku do Rządu w innych sprawach Konkordatu — Zjazd stwierdza imieniem całego osadnictwa nadbużańskiego, że za skutki tego stanowiska osadnicy czynią odpowiedzialnym kler Rzymsko-Katolicki.

Pozatem niektórzy z osadników pod presją księży proboszczów musieli opuścić swoje warsztaty pracy i pójść już nie na walkę z bolszewikiem, lecz walkę z niedzą i głodem.

To też w tej sprawie rezolucja brzmi: „Walny Zjazd Osadników woj. Lubelskiego odbyty w dniu 6 marca 1932 r. zwraca się do Pana Ministra Reform Rolnych z domaganiem się, ażeby wszystkich osadników, którzy zostali usunięci przez proboszczów katolickich z przydzielonych im przez Urzędziemskie kolonij, z powrotem wprowadzono w posiadanie przyznanych im przez Państwo kolonij”.

Dokonywany szacunek ziemi w momencie nabywania osad nieodpowiada obecnie istotnej wartości ziemi. W związku z tą bolączką osadnicy uchwalili:

„Walny Wojewódzki Zjazd Delegatów Zw. Osadników w Lublinie zebrały w dniu 6 marca 1932 r. zwraca się do Pana Ministra Reform Rolnych z apelem o wydanie zarządzenia Okręgowemu Urzędowi Ziemskiemu w Lublinie przeprowadzenia ponownego szacunku wszystkich kolonij nabytych w latach 1920—1927, według cen rynkowych obowiązujących w tych latach. Przeprowadzone bowiem obecnie obniżanie indywidualne przez Komisję opiniodawczą na zasadzie przeciętnych ocen za okres czterolecia 1927

—1930, nie odpowiada istotnym cenom obecnym, niższym od cen wypośredkowanych przez Komisję”.

Następnie osadnicy rujnują się materialnie, gdyż zamiast rat opłacają czynsz dzierżawny. Wobec czego domagają się:

„Walny Wojewódzki Zjazd Delegatów Zw. Osadników w Lublinie zebrały w dniu 6 marca 1932 r. zwraca się do Panów Ministrów Reform Rolnych i Rolnictwa z apelem zaliczenia wszystkich czynszów dzierżawnych, płaconych przez osadników, zakwalifikowanych na nabywców, na poczet przyszłych rat płatniczych za osady”.

Jak dalece już sytuacja się naprężyła, jak gorzej przybiera objawy zarówno dla porządku publicznego, jak też i dla praworządności widzimy z niżej podanej rezolucji:

„Walny Wojewódzki Zjazd Delegatów Zw. Osadników w Lublinie, zebrały w dniu 6 marca 1932 r., zwraca się z apelem do wszystkich osadników woj. lubelskiego, osiadłych na popówkach, do wstrzymania się z płaceniem żądanych przez Okręg. Urząd Ziemski w Lublinie dodatków do zadatków, aż do chwili wykonania przez ministerstwo Reform Rolnych artykułu 5 zawartych umów przedwst.

kupna-sprzedaży, t.j. wezwania osadników do sporządzenia aktów rejentalnych”.

Jeżeli posiadamy giełdę w Lublinie, niezrozumiałym jest, by przy obliczaniu tenuty dzierżawnej Dyrekcja Lasów Państwowych brała za podstawę ceny giełdy warszawskiej zamiast lubelskiej. W tej sprawie osadnicy wynieśli następującą rezolucję:

„Walny Zjazd Osadników woj. lubelskiego, odbyty w dniu 6 marca 1932 r. zwraca się z apelem do panów Ministrów Reform Rolnych i Rolnictwa o wydanie zarządzenia Dyrekcji Lasów Państwowych by tenuty dzierżawne, za dzierżawione kolonie przeliczyła nie według cen giełdy warszawskiej lecz lubelskiej”.

Tyle narazie o bolączkach i potrzebach osadników. Bolączek tych jest do omówienia wiele. Powróćmy więc do nich w jednych z następnych numerów naszego pisma. Na zakończenie pragniemy dodać, że sprawa już tak dalece dojrzała do rozstrzygnięcia, że dalsze milczenie w tej materii może spowodować wybuch rozgoryczenia, apatji i wielkich strat, zarówno moralnych jak i materialnych.

A. J.

Zmiana pomocy świadczeń na rzecz bezrobotnych

Z dniem 1-go marca b. r. nastąpiła zmiana formy świadczeń na rzecz bezrobotnych w tym kierunku, że w miejsce dotychczasowych obiadów, wydawane będą suche racje, w skład której wchodzi takie produkty, jak cukier, mąka, groch, kasza, kartofle, smalec i drzewo opałowe. Bezrobotni zostali podzieleni na 4 kategorie, z których pierwszą stanowią samotni, drugą rodziny, posiadający na swem utrzymaniu do 3-ech członków wraz z bezrobotnym, trzecią do 6-ciu, a czwartą, powyżej 6-ciu osób. Pierwsza kategoria, a więc samotni w dalszym ciągu będą

otrzymywać obiady gotowe do spożycia, dla których prowadzona będzie kuchnia przy fabryce W. Moritza. Z kuchni tej mogą korzystać i rodziny, o ile taką formę pomocy będą woleli od suchych prowiantów. Rozdawnictwo suchych prowiantów rozpocznie się w dniu dzisiejszym o godzinie 8-ej w następujących punktach: przy ulicy Krochmalnej, Bychawskiej, na Wieniawie, w fabryce Hessa przy ul. Lubartowskiej w lokalu dawniej prowadzonych kuchni oraz w magazynach Banku Łódzkiego na Wieniawskiej i przy ul. Unickiej.

Bójka bezrobotnych z policją

KATOWICE, 10.3. (Pat.) — W związku z wypłatą zasiłków dla bezrobotnych przybyła dziś około godz. 8 rano kilkuset bezrobotnych przed urząd gminy w Ożegowie, gdzie doszło do awantury między bezrobotnymi a urzędnikami. Na miejsce przybyła policja, która usunęła awanturujących się na ulicę. W jakiś czas potem zgromadziło się w pobliżu urzędu gminnego około 800 osób, które wybiły szyby w budynku gminnym kamieniami. Gdy policja przystąpiła do rozpraszania tłumu, również obrzucono ją kamieniami.

Od uderzeń kamieniami zranionych zostało 2 funkcjonariuszów policji, oraz 1 starszy przodownik policji Bartoszek, pchnięty nożem w plecy. Z powodu groźnej postawy tłumu, policja użyła granatów łzawiących. Tłum jednak w dalszym ciągu atakował policję kamieniami i ce-

glami, przyczem zraniony został w głowę podkomisarz policji Szop. Wówczas policja użyła broni palnej, strzelając z rewolwerów na postrach w powietrze. Jeden ze strzałów ugodził bezrobotnego Hermana Dachnowskiego, który w momencie, gdy policja strzelała, wybiegł z tłumu i schylił się po cegłę, którą chciał rzucić w policję. Rannego odwieziono do szpitala w Goduli. O godz. 14-jej przywrócono spokój.

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.?

Zgromadzenie członków Klubu Obywatelskiego w Zamościu

Dnia 6 marca b. r. odbyło się doroczne walne zgromadzenie członków Klubu Obywatelskiego w Zamościu. Walne zgromadzenie powzięło jednomyślną uchwałę nadającą godność dożywnego członka honorowego p. staroście Janowi Przyłuskiemu, za szczególne zasługi około reorganizacji tej placówki kulturalnej.

Klub ten skupiający w swoim wytwornym lokalu całą niemal inteligencję miasta i powiatu, liczy około 100 członków i wykazuje stały rozwój.

Pierwszym prezesem był do tej pory powszechnie szanowany i popularny dyr. zamojskiego gimnazjum im. hetmana Zamojskiego p. Kazimierz Lewicki.

Nowy zarząd wybrany na walnym zgromadzeniu postawił sobie jako cel rozwinąć w tej sympatycznej instytucji poza stroną godziwej rozrywki, czytelnictwo, towarzyskie zebrania perjuryczne przy udziale pań i wieczory dyskusyjne przy udziale zaproszonych prelegentów.

Udział Rządu w pogrzebie ks. biskupa Bandurskiego

WILNO. Wczoraj o godz. 8-ej rano pociągiem pospiesznym przybyli z Warszawy: marszałek Raczkiewicz, minister W. R. i O. P. Jędrzejewicz, minister poczt i telegrafów Boerner, minister reform rolnych Kozłowski wice minister W. R. i O. P. ks. Zągorłowicz oraz grupa posłów i senatorów. Tym samym pociągiem przybyło również wiele delegacji z kraju, w celu wzięcia udziału w pogrzebie ks. biskupa Bandurskiego.

Zniesienie wagonu sypialnego w pociągu Zdołbunów-Warszawa

Ze źródeł miarodajnych dowiadujemy się, że poczynając od dnia 22 marca r. b. wagon sypialny kl. 1/2 w poc. 905/906 między Warszawą i Zdołbunowem, kursować będzie tylko trzy razy w tygodniu, a mianowicie: z Warszawy Gł. we wtorek, czwartek i sobotę, zaś ze Zdołbunowa we srody, piątki i niedziele.

Uczniowie oskarżeni o włamanie

Na wokandzie Sądu Oregowego [w Kielcach znalazła się sprawa b. uczniów gimnazjum im. Sniadeckich w Kielcach którzy w połowie ub. r. dokonali kilku włamań do budynku gimnazjalnego szkoły handlowej. Na ławie oskarżonych zasiadli: Stanisław Święcki, lat 18, Zygmunt Matyja, lat 18, Kazimierz Krzakowski, lat 19. Sąd wydał wyrok skazujący Matyję i Święckiego na 6 miesięcy więzienia każdego, z zawieszeniem na 2 lata, zaś Krzakowskiego sąd uniewinnił.

Pocisk armatni w domu noclegow. w Zamościu

Dowiadujemy się z Zamościa, że niezany sprawca pozostawił w Sejmikowym Domu Noclegowym w Zamościu nierozładowany pocisk armatni pochodzenia niemieckiego z 1914 r. Zawadomione władze nabyły usunęły oraz wszczęły poszukiwania winowajcy.

Owa groźne pożary

We wsi Leśniowcach pow. chełmskiego wskutek zapalenia się sadzy w kominie olejarni, na szkodę Dziurzyńskiego vel Dziury Leona spłonęła olejarnia, stodoła i część sprzętów rolnych, ogólnej wartości około 3000 zł.

— We wsi Palikije gm. Wojciechów pow. lubelskiego z niestalojonej narażeniu przyczyny na szkodę Trojanowskiego Stanisława spłonął częściowo dom mieszkalny wart. 500 zł.

Przygotowania Magistratu m. Lublina na wypadek ewentualnej powodzi

W czasie wiosny Lublin nawiedzany jest rok rocznie powodzią. Zalewane są ulice nisko położone nad rzekami Bystrzycą i Czerniejówką, a mianowicie: Chlewna, Bystrzycka, Czerniejówka i inne.

Z chwilą puszczenia mrozów, woda zbiera się z górzystych terenów będąc od Wieprza i bezlitośnie i nieubłaganie wdzierając się do piwnic, suterenu i parterów, niszcząc ludzki dobytek pozostawiając po sobie najróżnorodniejsze choroby. Nic też dziwnego, że ludność położona nad temi rzekami z drżeniem wyczekuje wiosny, wiosny, która dla milionów ludzi jest radością, a dla tych nieszczęśliwców utrapieniem. Magistrat m. Lublina dbający o mienie i zdrowie swych mieszkańców, już dziś czyni pewne przygotowania, by oddalić nieszczęście.

W tej chwili wzdłuż brzegu Czerniejówki usypany jest wał ochronny oraz dokonywane są czyszczenie i porządkowanie rzeki, by z jednej strony rzeka nie wylała a następnie poprawić spław wód. Roboty powyższe dokonywane są przez bezrobotnych.

Nowe władze „Legjonu Młodych”

We wtorek ubiegły odbyło się przy licznym udziale członków, walne zebranie Lubelskiego „Legjonu Młodych” — Akademickiego Związku Pracy dla Państwa, poświęcone głównie wyborom nowego komendanta na skutek rezygnacji dotychczasowego komendanta W. Tarki.

Po zagajeniu, zebrani uczyli przez postawienie i jednogłośnie przyjęcie pamięć zmarłego przed paru dniami J. E. ks. biskupa Władysława Bandurskiego, wielkiego Kapłana i Patrioty i przyjaciela młodzieży.

Z kolei po objęciu przewodnictwa przez mgr. Zygmunta Krügera, nastąpiły sprawozdania, które składali z działalności zarządu — komendant Tarka, kasowe — p. Kucharczyk i komisji rewizyjnej p. insp. Wróblewski.

Ustępującemu zarządowi udzielono jednogłośnie absolutorium, wyrażając jednocześnie podziękowanie za dotychczasową, owocną pracę. W dalszym ciągu przystąpiono do wyboru nowego komendanta „Legjonu Młodych” w Lublinie, którym został przez aklamację mgr. Ta-

deusz Pliszczynski. Pozostałych członków komendy dobrać sobie nowoobranemu komendantowi.

Następnym punktem porządku była sprawa mającego się odbyć w Warszawie w dniu 20 marca r.b. Wszepolskiego Kongresu „Legjonu Młodych”, w obradach którego weźmie udział delegacja środowiska lubelskiego w składzie p.p. mgr. Góry, mgr. Krügera, Kucharczyka, Peresady i Wróblewskiego, na czele z komendantem Pliszczynskim. Poza to w Kongresie wezmą liczny udział członkowie „Legjonu” lubelskiego.

W wolnych wnioskach omawiano kwestię urządzenia dancingu towarzyskiego wraz ze Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet, który odbyłby się po świętach Wielkiej Nocy, oraz sprawę urządzenia tradycyjnego „jajeczka” dla członków i zaproszonych gości.

Następne ogólne zebranie „Legjonu Młodych” odbędzie się we wtorek dnia 15 b.m. w lokalu własnym przy ulicy Złotej Nr. 2, o godz. 8-jej wieczorem.

Ogródki działkowe dla bezrobotnych

Chcąc przyjąć z pomocą bezrobotnym, w roku ubiegłym Wydział Opieki Społecznej Magistratu m. Lublina zorganizował ogródki działkowe, z których bezinteresownie korzystało około 100 rodzin. Eksperyment ten wydał

nadspodziewanie dodatnie rezultaty. To też i w tym roku Wydział Opieki Społecznej poczynił już kroki, aby takie ogródki działkowe zostały zorganizowane możliwie na jaknajszerszą skalę. W tym celu wydzierżawił dwadzieścia kilka hektarów ziemi w t. zw. Obozie Południowym, którą będą mogli wykończyć ci bezrobotni, którzy już się zapisali na działki, lub którzy to w czasie najkrótszym uczynią.

Zapisy na ogródki działkowe przyjmuje Wydział Opieki Społecznej Magistratu w godzinach urzędowych. To też ci, którzy z jakichkolwiek względów dotychczas nie zapisali się, winni to uskutecznić w czasie najkrótszym, gdyż w drugiej połowie marca W.O.S. przystąpi do podziału ziemi wśród zarejestrowanych na ogródki bezrobotnych.

Lustracja Magistratu m. Lublina

Pan Wojewoda Lubelski zarządził lustrację Magistratu m. Lublina. Lustracją z ramienia Urzędu Wojewódzkiego kierują pp. radcy: J. Filipiński i M. Haciewicz. W pierwszym etapie lustracji dokonano rewizji kasy głównej w Magistracie, wodociągach i kanalizacji, elektrowni, miejskim, zakładzie gazowym, rzeźni, miejskiej komunikacji autobusowej i wydziale opieki społecznej.

W obecnej chwili odbywa się lustracja manipulacji kancelaryjnej, do której urząd wojewódzki deleguje specjalistów w poszczególnych działach, jak budownictwie zdrowiu publicznem, elektrowni, rzeźni, wodociągach i t. p. Niezależnie od powyższego w lustracji biorą udział ze Związku Miast Polskich pp. lustratorzy Z. Pawlak i A. Olewiński.

Jak się dowiadujemy, wyniki dotychczasowej lustracji idą na plus dla gospodarki miejskiej, ważne jest to o tyle, że taka sama lustracja odbyta w Magistracie Lubelskim w roku 1928 wypadła na minus i w konsekwencji władze miejskie zostały rozwiązane.

Z Lublina i okolicy

Z TEATRU

Dziś w plakat 2-gi występ znakomitego zespołu Operetki Warszawskiej. Wystawiona będzie operetka w 3-ach aktach Kollo „Królowa nocy”. Reżyser Horszki. Kapelmistrz Sirola.

Udział biorą wybitni artyści Operetki Warszawskiej: Toła Mankiewiczówna, J. Radwanówna, J. Leszczyk, Marja Bońkowska, b. primadonna Operetki Lubelskiej, W. Szczawiński, B. Horszki, W. Ostrowski, J. Redo, Z. Regro i inni.

Początek o 8.30 wiecz. Bilety od 1—5.40 zł. w kasie Teatru. W sobotę popoł. „Rzeź”. Wieczorem występ Manusza i Glistki. W niedzielę występ „Reduty” z Adwentowiczem i Mazarekówną.

REPERTUAR WIDOWISKOWY

TEATR MIEJSKI: „Królowa nocy”. KINO „CORSO”: „Odrodzenie”. KINO „PALACE”: „Pieśń żywciołów”. KINO „ADRJA”: „Grobowiec miłości”. KINO „ITALJA”: „Malżeństwo na złość” i „Więcej gazu”.

KINO „UCIECHA”: „Ramona”. KINO „VENUS”: „Katarzyna I”. KINO „ERTEPEDE”: „Mars” i 4 dodatki.

KRONIKA

— **Kalendarzyk Zebrań Kół BBWR. w Lublinie.** Dnia 11.3 o godz. 17-jej Zebrała Komitetu Organizacyjnego Pracowników Umysłowych Instytucji Wojskowych.

Dnia 11.3 o godzinie 18-jej Zebranie Ogólne Kół BBWR. Metalowców.

Dnia 12 o godzinie 18-jej Zebranie Organizacyjne Kół Pracowników Umysłowych Kasy Chorych i Funduszu.

Dnia 13 o godzinie 10 m. 30 Zebranie Kół BBWR. Kupiecko-Rzemieślnicze.

Dnia 12 o godzinie 18 m. 15 Konferencja Prezesów Kół BBWR.

— **Nowy zarząd Związku Rezerwistów.** Na walnym zebraniu członków Związku Rezerwistów Koło Lublin, odbytem w dniu 7 b. m. został wybrany nowy zarząd Kół w składzie następującym: zarząd pp.: Skrzypek Jan, Szczepkowski Jerzy, Mizerski Ignacy, Kołodziej Antoni, Grzywacz Zygmunt, Zbiczak Stanisław, Klimecki Julian, Ogrodowski Michał, Puk Władysław. Zastępcy: Kłysiak Bronisław, Laszka Marcja, Ciesielski Bolesław, Szymanek Józef i Gajewski Jerzy. Komisja rewizyjna: pp. Rodak Bolesław, Latusek Antoni, Krackiewicz Franciszek, Grabowski Stanisław i Barycki Bronisław.

— **Ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet.** Zrzeszenie Wojewódzkie Związku Pracy Obyw. Kobiet organizuje od dn. 15 marca trzydniowe kursy wypieku ciast wielkanocnych i legumin taniach a smacznych za minimalną opłatą 5 złotych za kurs łącznie z produktami. Blizszych informacyj oraz zapisy na kurs przyjmuje firmie Godlewski—Romanowski, Krakowskie-Przedmieście 44. Kurs odbędzie się w godzinach popołudniowych od 14-jej, przy ul. Narutowicza 33.

Zgrzyty lubelskie

POCHWAŁA LUBLINA

le Miasto, w którein Blok wie co robi wica i prawica!...

Miasto, w którym jest gigantyczny elewator zbożowy a niema publicznego szatelu!...

Miasto, które wartoby nazwać miastem ludzi obrażających się o byle co!...

Miasto nie reagujące na dowcipy i humor!...

Miasto kamienujące własny Teatr!...

Miasto, w którym zamek królów pełnych chwaly oddano na siedzibę zbrodni i występku!...

Miasto, w którym okrzyk „bij żydów” jest popularniejszy niżeli „ucz się!”

Miasto, w którym kryzys objawia się w wypijaniu trzech butelek „czystej” zamiat dotychczasowych szesiel!...

Miasto czerwonej damy!...

Miasto w którym kwitnie Soplica (mądrość).

Miasto zadłużone a przeto sercu bliskie — chwale cię ja — Paragraf.

— **Ku czci ś. p. ks. biskupa Bandurskiego.** Celem uczczenia świetlanej pamięci ks. biskupa d-ra Władysława Bandurskiego, odbędzie się z inicjatywy Zrzeszenia Wojewódzkiego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet dn. 15 b. m. o godz. 10 rano w kościele Wzytkowskim uroczyste żałobne nabożeństwo, na które społeczeństwo lubelskie zaprasza Zarząd Zrzeszenia Wojewódzkiego Z. P. O. K. 2

— **Zjazd Inwalidów Wojennych w Lublinie.** (z) W nadchodzącą niedzielę, dnia 13 b. m. odbędzie się w Lublinie doroczny, sprawozdawczy zjazd członków Kół Okręgowego Związku Inwalidów Wojennych, Rzeczypospolitej Polskiej, z udziałem prezesa Zarządu Głównego w Warszawie oraz delegatów zamiejscowych. Zjazd poświęcony będzie sprawozdaniem o dotychczasowej działalności, wyborom nowych władz, potem sprawozdanie delegacji inwalidów lubelskich, która wzięła udział w wiecu protestacyjnym w Warszawie, w związku z nowelizacją ustawy inwalidzkiej, rozpatrywanej ostatnio przez Sejm. Obrady Zjazdu odbywać się będą w sali Rady Miejskiej, początek o godzinie 11-jej.

— **Młodzież bezrobotna.** „Bratnia Pomoc” słuchaczy szkoły budownictwa w Lublinie w dniu 13 b. m. o godz. 12-jej w teatrze miejskim urządziła wielce urozmaicony „Poranek” z którego dochód przeznacza na cele pomocy bezrobotnym. Spodziewamy się, że zarówno szlachetny cel imprezy, jak też i sam program wzbudzi wielkie zainteresowanie wśród miejscowego społeczeństwa, które niewątpliwie tłumnie przybędzie na zapowiadziany „Poranek”. Bilety w cenie od 2 zł. do 30 gr. można wcześniej nabywać w „Bratniej Pomocy” słuchaczy szkoły budownictwa, ul. Króla Leszczyńskiego Nr. 11 i w sekretarjacie Miejskiego Komitetu do spraw Bezrobocia w Lublinie, ul. Rynek 1 — Trybunał, II piętro, a w dniu przedstawienia w kasie teatru miejskiego.

— (z) **Niemile przyjęcie u teściowej.** Mieszkaniec Wilna Władysław Ch. przyjechał przed kilku dniami do Lublina w sprawach osobistych, m. in. dla załatwienia pewnych formalności (być może posagowych) ze swą teściową, zamieszkałą przy ulicy Narutowicza. Onegdaj wieczorem wybrał się z wizytą. Krótko jednak tam bawił, gdyż teściowa mając do pomocy swą szwagra—wyprowadził mu taką „łaznię”, że uszedł ledwo z życiem. Pobity, zakrwawiony i nieprzytomny z bólu i strachu, dowlókł się do rogu ulic Szopena i Narutowicza, gdzie padł na chodnik. Powstało zbiegowisko. Zjawił się wkrótce przedstawiciel władzy bezpieczeństwa, karetka Pogotowia Ratunkowego. Lekarz stwierdził niebezpieczny wstrząs mózgu i po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł ranego na kurację do szpitala Szarytek. Jakże były bliższe powody krwawego zajścia — narazie niewiadomo, sprawa wyjaśni się prawdopodobnie całkowicie przed Sądem.

PROGRAM RADJOWY WARSZAWY

Piątek 11 marca

11.45 Przegląd prasy. 12.10 Płyty. 13.35 Płyty. 15.25 Odczyt dla maturzystów. 15.45 Giełda pieniężna. 15.50 Odczyt dla maturzystów. 16.10 Płyty. 16.20 Skrzynka pocztowa. 16.40 Płyty. 16.55 Lekcja angielskiego. 17.10 „Socializm polski”. 17.35 Koncert. 19.15 Przegląd prasy rolniczej. 19.30 Wiadomości sportowe. 19.35 Płyty. 19.45 Prasowy dziennik radiowy. 20.00 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny. 22.40 Dodatek do pras. dzien. radj. 23.00 Muzyka taneczna.

Sobota 12 marca

11.45 Przegląd prasy. 12.10 Poranek szkolny ze Lwowa. 12.45 Płyty. 14.45 Płyty. 15.25 Przegląd wydawnictw. 15.45 Giełda pieniężna. 15.50 Płyty. 16.10 Odczyt dla maturzystów. 16.30 Płyty. 17.10 Odczyt. 17.35 Audycja muzyczna. 18.05 Słuchowisko dla dzieci. „Mały Mowgli”. 18.30 Koncert dla młodzieży. 19.15 Skrzynka rolnicza. 19.30 Wiadomości sportowe. 19.35 Płyty. 19.45 Prasowy dziennik radiowy. 20.00 „Na widnokręgu”. 20.15 Koncert muzyki lekkiej. 21.55 „Na śladach legendarnej Atlantydy”. 22.10 Koncert Chopinowski. 22.40 Dodatek do pras. dzien. radj. 22.50 Muzyka taneczna.

Śmiertelny spór o łakę

Wieś Zbereże, w powiecie włodawskim była w czerwcu ub. roku widownią strasznego wypadku, ofiarą którego padł miejscowy gospodarz Maciej Złaman, zabijany kosą przez sąsiada—Teodora Szypa.

Dwaj ci gospodarze prowadzili oddawna zacięty spór o prawa własności do dużej łąki, pozostawionej przez ich krewnego, który w roku 1915 wraz z cofającymi się wojskami—wyjechał do Rosji. Kłótnie te zaostrzały się zwłaszcza, gdy nadchodziło koszenie trawy. W tym też czasie miał mieć miejsce krwawy mord. Kiedy bowiem Szypa udał się rankiem krytycznego dnia z kosą na łakę, zauważył to Złaman i z potężnym kijem podszedł nosiarza wypędzić. Zaczęła się kłótnia, w trakcie której uderzony w rękę Szypa wypuścił kosę. Złaman zaczął biec na stronę domu, potknął się jed-

nak na jakiejś wyrwie i runął na ziemię.

Skorzystał z tego Szypa i chwyciwszy kosę, przyskoczył z furją do leżącego i strasliwym ciosem zagłębił ostrze kosy w pierśiach przeciwnika, a następnie w brzuchu. Ciosy były śmiertelne, tak że w kilka sekund później Złaman skonał. Zawiadomione o krwawym mordzie władze policyjne ujęły Szypa, osadzając go w więzieniu. Do zbrodni nie przyznał się, wyjaśniając, że Złaman uciekając upadł na leżącą kosę i w ten sposób przebił się. Naocegni świadkowie stwierdzili jednak co innego, także sprawa znalazła się w Sądzie Okręgowym w Lublinie, który uznając całkowicie winnym Szypa — skazał go na 3 lata więzienia zamieniającego dom poprawy. Przewodniczył rozprawie sędzia Lesiewicz, oskarżał podprokurator Rymaszewski. (z)

14-letni artysta Polak

wystawia obrazy w Chicago

Niezwykła sensacja w Chicago wywołało odkrycie „cudownego dziecka”, które objawia fenomenalny talent malarski. Chodził mianowicie o 14-letniego Polaka, nazwiskiem Czesiek Łask, którego matka jest pomywaczka a ojciec od kilku lat nieznany z miejsca pobytu. Dziecko to żyje w nader prymitywnych warunkach, w suterynie pewnego domu w południowej części miasta.

Chłopak pewnego razu na kawałku papieru do pakowania wymalował akwarelą krajobraz, co przypadkowo

zobaczył jeden ze znawców, który tamteży przypadkiem przechodził. W ciągu kilku dni prace młodego Polaka znalazły się już na wystawie największej galerji obrazów w Chicago przy bulwarze Michigan.

Sprawozdawca Robert Andrews nazywa młodocianego artystę urodzonym mistrzem i wielkością przyszłości. Kompozycja, o której mowa, nosi napis: „Nasz dom w Polsce”. Pewne dwie damy ofiarowały swą gotowość ułatwienia młodemu mistrzowi dalszych studiów w akademiji sztuki.

„W krainie baśni cuda się dzieją”

Kiedy przed świętami Bożego Narodzenia oglądaliśmy w Teatrze Miejskim uświetnioną baśń dramatyczną pod tytułem „Za siedmioma górami”, przeczona dla dziatwy i młodzieży, nie mogliśmy opanować swego zdziwienia, że młodzież naszych szkół średnich mogła zdobyć się na taki poziom artystyczny i pokonanie takich technicznych trudności, jakie następczyni ta prześlizgnęła sztuka. Załowaliśmy, że przedstawienie to nie mogło być dostępne dla całej dziatwy Lublina, gdyż doprawdy wrażeń widowiska musiały zostawić w wyobraźni młodocianych widzów niezatarte ślady.

Obecnie sztuka ta będzie powtórzona w Teatrze Miejskim w niedzielę, dn. 13 marca o godz. 3 m. 30 po południu.

Rodzice chcący się cieszyć szczerą radością swoich najdroższych pociech nie powinni odmówić im tej nieporównanej a wyjątkowo taniej przyjemności, niech więc przyprowadzą dziatwę do Teatru w niedzielę, nie kępując się nawet tem, że już raz nie jeden z widzów oglądał tę sztukę, wszak przez to ponowne oglądanie ukochanych bohaterów baśni staną się oni drożsi wrażliwym serduszkom i główkom.

Pamiętaj o bezrobotnym!

Urzędowa ceduła

Giełdy Zbożowej i Towarowej w Lublinie
w dniu 10-go marca b. r.

Ceny rozumieją się za towar średniej handlowej jakości wagi standardowej
za 1 q (100 kg.)

Zyto dworskie	23.—	23.25
zbiórkowe	25.50	22.75
Pszonica dworska		26.50
czerwona		25.—
zbiórkowa		26.—
Jęczmień browarniany		22.—
Jęczmień na kaszę		20.—
Owies jednolity		23.50
zbiórkowy		21.50
Mąka żytnia typowa		36.—
razówka		28.—
pszena 40%		43.—
65%		39.—
Otręby żytnie		13.—
pszenne grube		14.—
miękkie		13.50
Rzepak zimowy	35.—	36.—
Wyka	29.—	30.—
Peluszka	30.—	31.—
Groch polny	25.—	26.—
„Victoria”	31.—	33.—
Bobik	19.—	20.—
Lubin niebieski		13.—
Sersdela	38.—	40.—
Koniczyna czerwona	190.—	210.—
gwar 97%	230.—	260.—
Koniczyna biała	300.—	420.—
Mak niebieski	95.—	105.—
Tymoteusz	35.—	40.—
Gryka	24.—	25.—
Ślód		47.—
Siano nieprósowane	10.—	12.—
Słoma nieprósowana	6.—	7.—
Ziemniaki jadalne		7.—
Obroły małe. Tendencja utrzymana		
Podaj zboża dostateczna.		



DROBNE OGŁOSZENIA

KAZDY może nabyć na dogodnych warunkach dzieło potrzebne każdemu kulturalnemu człowiekowi. Tanie! Niezbędne! Przekonaj się! Żąda j prospektów: „Kieszonkowa Encyklopedia Popularna”, Kraków, Józefitów 10. 39t

Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Lublinie Dział B Tom III-ci Nr 317 wciągnięto dnia 5 marca 1932 roku przy firmie „Restauracja pod Strzechą” sp. z ograniczoną odpowiedzialnością w Lublinie, następujący wpis: W rubryce 5-ej, skreślił się wyrazi: „Judka Elchenbaum i Kornelja Zabińska”, wpisując: „Fajga Nusynowicz”. W rubryce 7-ej prostuje się wpis w ten sposób, że zamiast wyrazów: „z terminem trwania do 1 stycznia 1932 roku” wpisuje się: „z terminem trwania rocznym od 1 stycznia 1932 roku”. 482

Nr. E. 41 1932 r.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie rewiru VI-go egz. przy ul. Narutowicza 43 zamieszkali, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 18 marca 1932 r. od godz. 10 zrana we wsi Turka, gm. Wólka pow. Lubelskiego, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Aleksandra Macjka, składających się z inwentarza żywego i martwego oszacowanych na zł. 870.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 476

Nr. E. 488 1931 r.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru VI-go egz. przy ul. Narutowicza Nr. 43 zamieszkali, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 18 marca 1932 r. od godz. 10 zrana we wsi Samborówka, gm. Wólka pow. Lubelskiego, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Jana Borowca, składających się z inwentarza żywego i martwego oraz słomy, oszacowanych na zł. 435 — lecz stosownie do art. 1070 U.P.C. mogą być sprzedane niżej oszacowania.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 477

Nr. E. 4235 1931 r.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru VI-go egz. przy ul. Narutowicza Nr. 43 zamieszkali, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 18 marca 1932 r. od godz. 10 zrana we wsi Samborówka, gm. Wólka pow. Lubelskiego, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Stanisława Zarajczyka, składających się z inwentarza żywego i martwego oraz łąska ściennego, oszacowanych na zł. 415.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 478

Od Administracji.

Wszystkim P. T. prenumeratom zamiejscowym w dniu 1-go marca załączyliśmy czeki P. K. O. Nr 63.392 z prośbą o odnowienie prenumeraty na m-c marzec oraz o wpłacanie zaległości.

NA SEZON WIOSENNY

Wielki na ubrania męskie, suknie i kostjumy damskie, jedwabie, po cenach konkurencyjnych i na dogodnych warunkach

poleca: **Magazyn Bławatny**

L. KASPEROWSKI

KRAK.-PRZEDM. 40, TEL. 16-24. 469.

Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Lublinie, Nr 103, Dział C/II, wciągnięto 23 grudnia 1931 r. następujące wpisy: Stowarzyszenie Oświatowo-Wychowawczo-Charitatywne „Promień” w Lublinie. Siedzibą Stowarzyszenia jest Lublin, ul. Bernardyńska 3. Celem Stowarzyszenia jest zrzeszenie kobiet dla: a) szerzenia oświaty i wychowania moralnego w duchu zasad chrześcijańskich wśród młodzieży żeńskiej, zwłaszcza robotniczej i wiejskiej, b) niesienie pomocy osobom oddającym się tej pracy. Dla urzeczywistnienia pierwszego celu Stowarzyszenia ma prawo: a) popierać, otwierać i utrzymywać zakłady oświatowo-wychowawczo-charitatywne, jak ochrony, szkoły powszechne, zawodowe, rękodzielnicze, gospodarcze, szwalnie, hafciarnie i inne pracownie, b) organizować i otwierać dla młodzieży żeńskiej internaty, bursy, czytelnie, biblioteki, c) urządzić odczyty, pogadanki, wystawy, d) udzielać kształcącej się młodzieży pomocy materialnej i moralnej. Dla urzeczywistnienia drugiego celu Stowarzyszenie ma prawo: zakładać wspólne domy mieszkalne, schroniska, tudzież okazywać wszelką pomoc fachową, materialną i moralną pracującym nad młodzieżą. Udział członka rzeczywistego wynosi co najmniej 500 zł. wpłacony jednorazowo lub ratami, a członkowie zwyczajni wpłacają rocznie 24 złote w ratach miesięcznych, do dnia 15 każdego miesiąca. Zarząd Stowarzyszenia składa się z 5 członków rzeczywistych i 2-ch zastępców, który stanowią: prezesa Rozalja Belczęcka, wice-prezesa Olcha Kieniewska, sekretarka Regina Kolasinińska, skarbniczka Agnieszka Rogalska i Jadwiga Gościńska. Zastępcami są: Józefa Łada i Aniela Czerniakówna. Do obowiązków Zarządu należy: nabywanie wszelkich nieruchomości na terenie Rzeczypospolitej Polskiej z możliwością pozostawienia na hipotece dług Stowarzyszenia, przepisywanie tytułów własności na Stowarzyszenie hipotecznie, wynajmowanie lokali na zakłady Stowarzyszenia, nabywanie ruchomości za gotówkę i na kredyt, zaciąganie długów bez ograniczenia wysokości, obciążanie nieruchomości wszelkimi długami, wystawianie i dyskontowanie w imieniu Stowarzyszenia weksli, zeznanie aktów i wniosków hipotecznych, zarządzanie nieruchomości i ruchomym majątkiem Stowarzyszenia, przyjmowanie ofiar, darowizn i zapisów, zawieranie wszelkiego rodzaju kontraktów i umów zgodnie z uchwałami Walnego Zgromadzenia, zapisywanie wszelkich rygorów i podnoszenie wszelkich pożyczek Towarz. Kred. Miejsk. i Ziemijskich, wogóle Zarząd reprezentuje Stowarzyszenie wobec wszelkich władz i urzędów. Wszelkie wyżej wymienione czynności spełniają dwaj członkowie Zarządu w dowolnym ugrupowaniu, korespondencję w imieniu Stowarzyszenia podpisuje przewodnicząca Zarządu i sekretarka, asygnacje — przewodnicząca Zarządu i skarbniczka. Prokury niema. Stowarzyszenie Oświatowo-wychowawczo-charitatywne działa na mocy statutu, zatwierdzonego przez Włodzów Lubelskie postanowieniem z dnia 9 września 1927 roku N. 7098/B. P. 481

Kino- „A D R J A” Teatr

DZIŚ! Od niedzieli dn. 6 b.m. DZIŚ!

GROBOWIEC MIŁOŚCI

(DAGFIN)

Wielki dramat w 14-ku aktach o niebywałym napięciu.

W rolach głównych: ulubienica wszystkich MARCELLA ALBANI, PAWEŁ WEGENER, PAWEŁ RYCHTER, MARY JOHNSON i inni. Niezwykle interesująca treść!

Nadzwyczajna gra!
Znakomita reżyserja!

NA SCENIE! Nadprogrami NA SCENIE!
3 CONRADI 3
w nowym repertuarze.

Kino „CORSO”

D Z I Ś!

Wielkie arcydzieło filmowe DZIEWIĘKOWO-SPIEWNIE w-g nieśmiertelnej powieści hr. Lwa TOLSTOJA

ODRODZENIE

Film ten, zaczerpnięty z prawdziwego życia, który musi przemówić do wszystkich dusz i serc

W rolach głównych: LUPE VELEZ i JOHN BOLES.
Przepełnione melodie i piśnią! Artyzm i niezrównana gra! Przebogata treść!
Prawdziwa uczta dla miłośników kina!

Nadprogram! WSPANIAŁE DODATKI DŹWIĘKOWE! Nadprogram!

Początek seansów codz. o godz. 5.15 popoł., ostatni seans o g. 10 wiecz. CENY NORMALNE.
Ostatni seans w piątek i sobotę o godz. 8.15 wiecz z powodu teatru. Następane dni o g. 10 w. Bilety wolnego wejścia oraz passe-partout — nie ważne.